

Sygn. akt I C 847/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Limanowej I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Paweł Cetnarowski
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Ewa Gawron

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2017 roku w Limanowej

na rozprawie

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko Bankowi Spółdzielczemu w L.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

I. oddała powództwo;

II. kosztami procesu obciąża powoda, zaś kosztami sądowymi od których uiszczenia powód był zwolniony obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Limanowej

z dnia 14 grudnia 2017 roku

Pozwem wraz z dnia 15 listopada 2017 roku J. W. wystąpił z powództwem opozycyjnym przeciwko Bankowi Spółdzielczemu w L.. Domagał się on pozbawienia w całości wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) z 27 kwietnia 2010 roku na kwotę 12.261 zł w zaopatrzonego (...)roku w klauzulę wykonalności przez Sąd Rejonowy w Limanowej I Wydział Cywilny, sygn. akt I Co 458/10.

Uzasadniając swoje żądanie J. W. wskazał, iż bankowy tytuł egzekucyjny znajdujący się w aktach komorniczych nie czyni zadość wymogom stawianym tego typu dokumentom. W szczególności argumentował, iż nie wiadomo czy (...) jest podpisany przez osoby uprawnione do reprezentacji banku wskazując, iż widnieją na nim zaledwie parafy, które trudno zidentyfikować z dużą dawką dobrej woli jako podpisy. Wskazał nadto, iż kwestionuje istnienie zobowiązania co do zasady i co do wysokości argumentując, iż istnienie takiego dokumentu, jakim jest bankowy tytuł egzekucyjny w nie dowodzi istnienia zobowiązania, ponieważ jest to tylko oświadczenie banku, że pozwany jest mu coś winien, niepoparte żadnymi dowodami. Powód twierdził również, iż nie ma żadnego dowodu na zawarcie umowy i nie ma żadnego dowodu na ewentualne jej wypowiedzenie tym samym przeczy on istnieniu zobowiązania do wysokości co do zasady, iż wskazując, iż w tym przypadku w jego ocenie bankowy tytuł egzekucyjny nie powinien być wystawiony,

ponieważ kredyt nie został postawiony w stan wymagalności co więcej nie dowiedziono w ogóle, że zawarcie umowy kredytowej miało miejsce.

W odpowiedzi na pozew bank Spółdzielczy w L. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych. Pozwany bank argumentował, iż żądanie powoda w przedmiotowym postępowaniu nie znajduje uzasadnienia zarówno prawnego jak i faktycznego. Wskazał, iż w dniu 19 listopada 2008 roku między stronami została zawarta umowa o kredyt konsumencki okolicznościowy nr (...) zgodnie z którą bank udzielił powodowi kredytu w kwocie 20.000 zł na czas od 19 listopada 2008 roku do 15 listopada 2015 roku. Pismem z dnia 16 lutego 2010 roku z uwagi na zaległości w spłacie kredytu bank wypowiedział powodowi umowę. Pozwany bank argumentował ponadto, iż skierował pisemne wypowiedzenie umowy na adres podany przez powoda w umowie o kredyt zaś zgodnie z obowiązkiem wynikającym z § 11 umowy kredyt, powód miał obowiązek zgłoszenia każdorazowo zmiany w zakresie m.in. adresu pod rygorem skutecznego doręczenia korespondencji kierowanej na ostatni bank znany bankowi adres, zaś mając na uwadze wobec podania w pozwie tożsamego adresu należy uznać, iż korespondencja banku kierowana była na aktualny adres. Ponadto, pozwany bank, odnosząc się do zarzutów powoda wskazał, iż podpisy widniejące na bankowym tytule egzekucyjnym w sposób właściwy identyfikują reprezentantów w banku w obrocie prawnym.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 listopada 2008 roku J. W. zawarł z Bankiem Spółdzielczym w L. umowę o kredyt konsumencki (...) nr (...). Bank udzielił powodowi kredytu na kwotę 20.000 złotych. Okres kredytowania rozpoczynał się od dnia zawarcia umowy do dnia 15.11.2010 roku. Bank wzywał pozwanego do spłaty zadłużenia, zaś w dniu 16 lutego 2010 roku wypowiedział umowę kredytową powodowi. Oświadczenie o wypowiedzeniu zostało skutecznie doręczone na adres powoda. Wnioskiem klauzulowym z dnia (...) roku Bank Spółdzielczy w L. wystąpił o nadanie klauzuli wykonalności wystawionemu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr (...). J. W. nie złożył zażalenia na postanowienie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu.

/Dowód: umowa o kredyt (k. 4-5 akt I Co 458/10), wniosek klauzulowy (k. 1 akt I Co 458/10), wypowiedzenie umowy wraz ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru (k. 17-18), BTE (k. 3 akt I Co 458/10)./

W stosunku do J. W. Bank Spółdzielczy w L. prowadzi egzekucję do sygn. akt KM 1055/13, wniosek egzekucyjny został złożony w dniu 8 sierpnia 2013 roku i obejmował żądanie wyegzekwowania kwoty w wysokości 5.139,77 tytułem należności głównej i odsetek. W toku egzekucji wyegzekwowano od dłużnika i przekazano wierzycielowi kwoty 89,31 złotych (k. 19 akt KM) i 885,93 złote (k. 212 akt KM).

/Dowód: dokumenty w aktach KM 1055/13./

Powyższe okoliczności Sąd ustalił na podstawie dokumentów, które nie budziły wątpliwości pod względem ich autentyczności i wymogów formalnych.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań prawnych stwierdzić należy, że powód w ramach wytoczonego powództwa opozycyjnego mógł skutecznie przeczyć treści bankowego tytułu egzekucyjnego, bowiem ten nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej, nie chroni go przymiot prawomocności materialnej. O zakresie bowiem postępowania prowadzonego na podstawie art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. decyduje to, jaki tytuł egzekucyjny jest podstawą egzekucji. Powództwo przeciwegzekucyjne nie może w żadnym wypadku kwestionować ani też nie uchyla powagi rzeczy osądzonej, która przysługuje merytorycznym rozstrzygnięciom sądów. W przypadku innych tytułów egzekucyjnych, w tym bankowych tytułów egzekucyjnych, dopuszczalne jest kwestionowanie istnienia roszczenia.

Stosownie do treści art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście.

Przy czym, należy wskazać, iż w ustawie procesowej cywilnej nadal przewidziany jest obowiązek przedstawiania wszystkich zarzutów już w pozwie, pod rygorem utraty powoływania się na nie w dalszym postępowaniu (art. 843 § 3 k.p.c.).

Wobec wyegzekwowania przez wierzyciela w toku egzekucji wskazanych kwot, powództwo w tej części podlega oddaleniu z uwagi na brak interesu prawnego powoda w domaganiu się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w zakresie sum już wyegzekwowanych. Utrwalone już orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje, że powództwo przeciwegzekucyjne skierowane na pozbawienie lub ograniczenie wykonalności tytułu wykonawczego może być skutecznie wniesione tylko pod warunkiem, że istnieje potencjalna możliwość wykonania tytułu wykonawczego w całości lub w określonej jego części. Dłużnik traci możliwość wytoczenia powództwa opozycyjnego z chwilą wyegzekwowania świadczenia objętego tytułem wykonawczym w całości lub w określonej części w odniesieniu do już wyegzekwowanego świadczenia [Por: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 roku sygn. akt II CSK 679/13 LEX 1475081].

Powód wskazał w treści pozwu na wadliwość formalną BTE polegającą na złożeniu na tym dokumencie nieczytelnych paraf przez reprezentantów banku. Zarzuty te są niezasadne. Analiza treści bankowego tytułu egzekucyjnego oraz złożonych przez reprezentantów banku podpisów wskazuje, iż podpisy te w sposób należyty identyfikują reprezentantów banku. W literaturze wskazuje się, że wymogiem formalnym stawianym dokumentom bankowym jest podpisanie przez osobę upoważnioną do składania oświadczeń woli w zakresie praw i obowiązków majątkowych banku. Informacja, o tytule prawnym do składania tego rodzaju oświadczeń przez osobę podpisującą pozwala zaś na weryfikację spełnienia tego wymogu. Podobnie należy uznać za celowe stosowanie – w przypadku posługiwania się przez osoby podpisujące, tzw. podpisem nieczytelnym – uzupełnienia podpisu informacją (w formie odcisku pieczętki imiennej lub pisma maszynowego) zawierającą dane (imię i nazwisko) tej osoby. Podpis jako językowy znak graficzny powinien być postawiony własnoręcznie przez podpisującego. Na jego treść składa się, co najmniej, nazwisko podpisującego. Natomiast podanie imienia nie jest konieczne, aczkolwiek pożądane. Nazwisko może przybrać postać skróconą (tzn. z opuszczeniem niektórych liter) i niekoniecznie czytelną, lecz charakterystyczną dla osoby podpisanej [Por: B. P., Nakaz zapłaty na podstawie wyciągu z ksiąg rachunkowych banku, (...) online]. Ponadto, zarzut ten nie dotyczy tytułu wykonawczego – lecz tytułu egzekucyjnego i winien być złożony w ramach zażalenia na postanowienie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności nie zaś w trybie powództwa przeciwegzekucyjnego. Wymogi formalne tytułu egzekucyjnego mogą być badane w toku postępowania wywołanego zażaleniem, o którym mowa w art. 795 k.p.c. Stąd zarzut – skądinąd niezasadny – a dotyczący rzekomej wadliwości podpisów na bankowym tytule egzekucyjnym, nie mógł zostać uznany za merytoryczny środek obrony dłużnika w niniejszym postępowaniu.

W pozwie powód zakwestionował również istnienie zobowiązania zarówno co do zasady jaki i co do wysokości. Zarzut ten nie był niczym poparty. Twierdzenie iż nie ma żadnego dowodu na zawarcie umowy jest – wobec zażalenia w aktach postępowania klauzulowego umowy podpisanej przez powoda – całkowicie bezzasadne. Zarzut skierowany co do wysokości zobowiązania miał fasadowy charakter, albowiem powód nie przedstawił żadnych twierdzeń faktycznych ani wniosków dowodowych zmierzających do poparcia tego zarzutu w toku procesu. Nie czynił tego również w toku trwającej przez cztery lata egzekucji sądowej. W podobny sposób należy odnieść się do zarzutu braku wymagalności roszczenia objętego tytułem wykonawczym, powód nie wykazał w żaden sposób, że umowa nie została skutecznie mu wypowiedziana, podczas gdy pozwany bank przedłożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy wraz ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru, z którego wynika, iż powód nie odebrał skierowanej do niego przesyłki. Doręczenie pisma zawierającego oświadczenie woli strony umowy nie podlega ocenie poprzez pryzmat przepisów procedury cywilnej lecz poprzez przepisy materialnoprawne dotyczące oświadczeń woli. Oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie,

jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią (art. 61 § 1 k.c.). Okoliczność, że powód nie podjął skierowanej do niego przesyłki skuteczności złożonego oświadczenia woli nie zmienia, bo mógł zapoznać się z treścią tego oświadczenia.

W świetle treści przepisu art. 6 k.c. nie ulega wątpliwości, iż strona dochodząca roszczeń w postępowaniu cywilnym powinna udowodnić wszystkie fakty, z których wywodzi skutki prawne. Ciężar dowodu obciąża strony postępowania cywilnego - tak wynika z obowiązującej w polskiej procedurze cywilnej zasady kontradyktoryjności. To strony są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Sąd może wprowadzić dopuścić dowód z urzędu, jednakże nastąpić to może wyłącznie w sytuacjach szczególnych, przy czym podkreślenia wymaga, iż jest to uprawnienie, a nie obowiązek sądu, z którego sąd orzekający winien korzystać powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy w głównej mierze do samych stron, a cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, nie zaś sprawą sądu [Por: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1997 roku, sygn. akt III CKN 244/97, OSNC 1998, nr 3, poz. 52; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2000 roku, sygn. akt III CZP 4/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 195; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 roku, sygn. akt V CKN 175/00, OSP 2001, z. 7-8, poz. 116].

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy wskazać należy, iż to na powodzie jako wszczynającym proces o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego ciążył obowiązek wykazania przesłanek uzasadniających uwzględnienia jego roszczeń. W ocenie Sądu powód nie zadośćuczynił temu obowiązkowi - powołując się na przyczyny uzasadniające uznanie jego żądania za zasadne, nie zaoferował żadnych środków dowodowych, wykazujących prawdziwość stawianych przez niego tez. Gołosłowne, niczym nieoparte twierdzenia powoda nie znajdują zatem uzasadnienia w zebranym materiale dowodowym.

W orzecznictwie wskazuje się, że zarówno prawidłowa wykładnia art. 840 k.p.c. w związku z art. 6 k.c., jak i treść art. 95 ust.1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe (Dz.U. Nr 140, poz. 939 ze zm.), nadającego wystawianym na podstawie ksiąg bankowych tytułom egzekucyjnym moc dokumentów urzędowych, w związku z art. 252 k.p.c. nakładają na stronę powodową obowiązek wykazania faktów, z którymi wiąże nieistnienie stwierdzonej w tytule wykonawczym wierzytelności. Tytuł wykonawczy korzysta z domniemania prawdziwości, które jednak nie zostało obalone w niniejszym procesie. Zgodnie z ogólną regułą z art. 6 k.c., dłużnik, który przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności (art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c.) powinien wskazać jakie zdarzenia kwestionuje oraz przedstawić stosowne dowody na tę okoliczność. Reguła ta ma zastosowanie także w przypadku kwestionowania przez dłużnika istnienia obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu. Fakt, że tytuł egzekucyjny nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej, pozostaje bez wpływu na rozkład ciężaru dowodu istnienia podstawy powództwa opozycyjnego określonej w art. 840 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Ma jedynie takie znaczenie, że dłużnik może powoływać się nie tylko na zdarzenia mające miejsce po powstaniu tytułu egzekucyjnego, ale także na zdarzenia poprzedzające jego wydanie [Por: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 marca 2013 roku, sygn. akt. I ACa 917/12, publ. orzeczenia.ms.gov.pl]

Należy również wskazać, że w ustawie z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1854) ustawodawca, w związku z treścią wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 14 kwietnia 2015 r., sygn. akt P 45/12, uchylił przepisy art. 96-98 prawa bankowego oraz art. 786 2 k.p.c. Jednocześnie w art.11 ust. 2 ustawy wskazał, że jeżeli przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy wydano postanowienie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, dalsze postępowanie w sprawie o nadanie klauzuli wykonalności toczy się według przepisów dotychczasowych, zaś w art. 11 ust. 3 jednoznacznie przyjął, że bankowy tytuł egzekucyjny, któremu nadano klauzulę wykonalności na podstawie przepisów dotychczasowych, zachowuje moc tytułu wykonawczego także po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy. Stąd BTE wydane przed wejściem w życie przepisów oraz orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego derogujących tę instytucję nadal pozostają w obrocie prawnym pełnoprawnymi tytułami egzekucyjnymi.

Mając na uwadze powyższe, w punkcie I wyroku Sąd powództwo oddalił.

O kosztach orzeczono w punkcie II wyroku na zasadzie art. 98 k.p.c. mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu.

O kosztach sądowych, od ponoszenia których pozwany został zwolniony, orzeczono na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążając nimi Skarb Państwa.

SSR Paweł Cetnarowski